

LIDIA PERLIŃSKA-SCHNEJDER
ur. 1929; Lublin



Tytuł fragmentu relacji	Targi w Lubartowie
Zakres terytorialny i czasowy	Lubartów; dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Życie w Lubartowie przed wojną - targi

Targi w Lubartowie

Targi w Lubartowie, to było wielkie wydarzenie. Nie pamiętam, który to był dzień targowy, ale wtedy nie tylko rynek główny i drugi boczny jeszcze, i ale wszystkie ulice miasta były zastawione furmankami, które dostawiały wszelkiego rodzaju towar tzn. nabiał, owoce, warzywa, grzyby, ryby. Wieprz wtedy przepływał, miał wyższy stan wody i był bardzo rybną rzeką. Ryby pamiętam i mnóstwo owoców, warzyw, bo normalnie sklepów warzywnych, czy owocowych nie było w takim mieście jak Lubartów. Trzeba było zaopatrzyć się w nie w dzień targowy. Niektórzy rolnicy, jeszcze starsi, zdarzało się, że byli w sukmanach takich brązowych z fioletowymi ozdobami. Kobiety w chustkach były, ale nie było to już o charakterze regionalnym, często były to chustki - chusty właściwie z wełny. Każda wieśniaczka taką chustę z wełny miała i być może to jeszcze się ciągnęło z czasów zaborów, że te chusty jeszcze z matki na córkę przechodziły. W każdym razie ludność wiejska wówczas była ubrana zupełnie inaczej niż miejska, bo w tej chwili jest to zupełnie nie do odróżnienia.

Data i miejsce nagrania	2000-10-26, Lublin
Rozmawiał/a	Marta Kubiszyn
Transkrypcja	Marta Grudzińska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"